

Oślepił mnie deszcz – Breakout

I Miała włosy długie tak,
Jak długa bez niej noc
Miała oczy jasne jak, rankiem świtu wrzos
Nie wiem czy wiedziała że,
Gdy do niej śmieje się
Nagle mnie oślepił deszcz
I ją ukrył gdzieś
I Miała włosy długie tak,
Jak długa bez niej noc
Miała oczy jasne jak, rankiem świtu wrzos
Nie wiem czy wiedziała że,
Gdy do niej śmieje się
Nagle mnie oślepił deszcz
I ją ukrył gdzieś
Ref Znikła gdzieś w deszczu,
Znikła w deszczu
Znikła gdzieś w deszczu, czy spotkam ją
Kiedyś jeszcze
II Długie włosy ma dziś też,
Jak długi bez niej dzień
Jestem już u kresu sił, już u kresu sił
Ale oto idzie znów, wiatr niesie włosy jej
Nagle mnie oślepił deszcz
I ją ukrył gdzieś
Ref Znikła gdzieś w deszczu,
Znikła w deszczu
Znikła gdzieś w deszczu, czy spotkam ją
Kiedyś jeszcze
Ref Znikła gdzieś w deszczu,
Znikła w deszczu
Znikła gdzieś w deszczu, czy spotkam ją
Kiedyś jeszcze



